

Bronisław ŚLIWA

1920-1992



26 lutego 1992 r. zmarł nagle dr inż. Bronisław Śliwa, emerytowany nauczyciel akademicki, były starszy wykładowca Instytutu Maszyn i Urządzeń Elektrycznych Politechniki Śląskiej w Gliwicach. Śp. Bronisław Śliwa urodził się 24 lipca 1920 roku w Przeworsku. Do wybuchu wojny zdążył ukończyć 1 rok studiów na Politechnice Lwowskiej. Okupację spędził w domu pracując jako ślusarz w warsztatach mechanicznych Ordynacji Lubomirskich. Równocześnie od 1942 do 1945 r. pracował na terenie Przeworska w tajnym nauczaniu, prowadząc zajęcia z różnych przedmiotów, głównie z matematyki i fizyki, ale także i z łaciny.

Po wojnie w 1945 r. zapisał się na drugi rok studiów na Wydziale Elektrycznym Politechniki Śląskiej w Krakowie, a od czwartego semestru wraz z Politechniką Śląską przeniósł się do Gliwic. Dyplom mgra inż. elektryka uzyskał w 1949 roku. Po ukończeniu studiów podjął pracę równocześnie na Politechnice Śląskiej jako asystent i w Centralnym Biurze Konstrukcyjnym Maszyn Elektrycznych w Katowicach (obecnie Branżowy OBR ME KOMEL). Jako nauczyciel akademicki na Politechnice Śląskiej pracował 36 lat do chwili przejścia na emeryturę w 1985 r. W Biurze Konstrukcyjnym Maszyn Elektrycznych pracował do roku 1964. W Biurze tym był kierownikiem Działu Maszyn Prądu Zmiennego i konstruktorem wiodącym przy opracowaniu kilku serii silników indukcyjnych i maszyn synchronicznych. Z Biurem Konstrukcyjnym, a później z Branżowym OBR ME i jego pracownikami dr inż. B. Śliwa współpracował do ostatnich dni swojego życia. Dla CBKME, a później BOBR ME opracowywał weryfikacje wielu projektów, ekspertyzy, algorytmy obliczeń maszyn specjalnych.

Swoje bogate doświadczenie konstruktorskie wykorzystywał w pracy dydaktycznej. Jako nauczyciel akademicki wychowywał liczną grupę projektantów i konstruktorów maszyn elektrycznych, wielu z nich może poszczycić się znacznymi osiągnięciami konstrukcyjnymi w kraju i za granicą.

Dr inż. Bronisław Śliwa jako nauczyciel akademicki już od pierwszych zajęć zyskiwał dużą sympatię studentów, głównie poprzez swoją bezpośredniość, bardzo przejrzystą formę i czytelną treść wykładu i innych prowadzonych zajęć.

Jego osobowość oddziaływała na studentów, miał na nich duży wpływ, przede wszystkim wychowawczy. Był inżynierem humanistą i poliglotą. Te cechy i umiejętności nie są dzisiaj zbyt powszechne wśród nauczycieli akademickich wyższych szkół technicznych.

Dr inż. Bronisław Śliwa jako kolega był bardzo lubiany przez swoich współpracowników, umiał wytworzyć klimat przyjaźni i współpracy. Jako konstruktor maszyn elektrycznych był twórczy, opracował sam lub w zespole:

- metodykę projektowania maszyn prądu zmiennego małej i średniej mocy, silników indukcyjnych liniowych, dławików nasycanych oraz dławików do filtrów wyższych harmonicznych współpracujących z układami tyrystorowymi,
- nową konstrukcję silników indukcyjnych klatkowych o wydłużonym dopuszczalnym czasie rozruchu, tzw. silników z prętem biernym.

Ten ostatni temat był między innymi przedmiotem jego rozprawy doktorskiej, a także dwóch wdrożonych patentów.

Dorobek naukowy i konstruktorski Bronisława Śliwy obejmuje kilkadziesiąt prac opublikowanych oraz opracowań nie publikowanych. Był także współautorem wielu referatów na międzynarodowych konferencjach, jak np. International Conference on Electrical Machines (ICEM). Emerytura nie zmniejszyła jego aktywności zawodowej. Organizatorzy Konferencji ICEM 92 w Manchester UK zakwalifikowali Jego kolejny współautorski referat do programu Konferencji. Nagła śmierć przerwała Mu prace nad tym referatem.

Jako konstruktor maszyn elektrycznych był jednym z największych autorytetów w Polsce. Do Niego zwracały się najednokrotnie Zakłady Remontowe Maszyn Elektrycznych z prośbą o konsultacje i ekspertyzy, a także BOBR ME zlecając Mu opracowanie trudniejszych algorytmów obliczeń (między innymi silników liniowych i silników z prętem biernym) oraz opracowanie koreferatów do swoich projektów. Dr inż. B.Śliwa był aktywnym członkiem i rzeczoznawcą SEP.

Sp. Bronisław Śliwa był zaangażowanym patriotą. W czasie okupacji pracował w tajnym nauczaniu. W latach 1980 i 1989 był współorganizatorem Solidarności na Politechnice Śląskiej i jej aktywnym działaczem. W stanie wojennym po 13 grudnia 1981 organizował pomoc dla internowanych i ich rodzin, osobiście zbierając na ten cel środki. Uspokajał młodszych kolegów i studentów, co niewątpliwie łagodziło każdemu, kto z nim miał kontakt, przeżycia stanu wojennego. W ostatnim czasie mocno przeżywał rozpad Solidarności i odejście znacznej grupy jej działaczy od ideałów Solidarności.